



## Autopodróżnicy

# Pandą przez Afrykę

**Autopodróżnicy – Jolanta Czupik i Dominik Stokłosa – zorganizowali kolejną wyprawę. Tym razem na ogromną skalę, gdyż podejmują pierwszą w historii próbę przejechania samochodem dookoła Afryki. Dzięki wsparciu Fiat Auto Poland zamienili wystuzione Cinquecento na Pandę Cross 1,3 MultiJet i 18 stycznia br. wyruszyli spod krakowskiego Barbakanu na podbój Czarnego Łądu. „Fiat Panda Cross around Africa 2007” rozpoczęła!**

Trasa wyprawy jest ciekawa i bardzo różnorodna. Z Krakowa Autopodróżnicy jadą przez: Niemcy, Francję, Hiszpanię, Maroko, piaski Mauretanii, Mali, Niger, Nigerię, Kamerun, Kongo, Angolę, Namibię, aż dotrą do Republiki Południowej Afryki. Półmetek ekspedycji przypadnie na Kapsztad. Stamtąd przez Botswanę Jola i Dominik dotrą do Zimbabw, odwiedzą Zambię, Mozambik i Tanzanię. Następnie Ugandę i pustynię Sudanu, egipskie piramidy i Petrę w Jordanii oraz Syrię. A stamtąd czeka ich już tylko przejechanie części Azji (Turcja, Gruzja) i powrót do Europy (Ukraina). Na metę w Krakowie podróżnicy planują przyjechać w czerwcu 2007 r. W sumie – drogami i bezdrożami trzech kontynentów – planują przejechać ok. 70 000 km.

Dokonają tego wyczynu seryjną wersją Pandy Cross 1,3 MultiJet z napędem na cztery koła, z silnikiem o mocy 70 KM oraz pięciobiegową skrzynią biegów. Samochód ten ma m.in. sześć poduszek powietrznych, ABS z EBD, automatyczną klimatyzację oraz sterowanie radia z MP3 w kierownicy. Ponadto w seryjnym wyposażeniu Pandy Cross znajduje się wspomaganie elektryczne Dualdrive, centralny zamek sterowany pilotem, elektryczne lusterka, siedzenie kierowcy o regulowanej wysokości i regulowana kierownica. Jedyne, co zostało zmienione, to rozmiar opon (na szersze) – 185/65 R15.

W Pandzie Cross 4x4 zamontowano system ze stałym napędem integralnym i sprzęgłem wiskotycznym oraz z dwoma mechanizmami różnicowymi, który włącza się automatycznie, gdy jest to konieczne, co pozwala na swobodną jazdę w każdej sytuacji. Ponadto, po raz pierwszy w gamie Pandy 4x4 seryjnie montowana jest elektroniczna blokada mechanizmu różnicowego z funkcją LD (Locking Differential), która działa poniżej 30 km/h, hamując ślizgające się koła i przenosząc moment na inne tej samej osi, gdy koła nie znajdu-

ją się w warunkach takiej samej przyczepności.

Dlaczego samochód marki Fiat? Ponieważ poprzednie wyprawy Fiatem Cinquecento 900 udało się zrealizować bez większych, nierozwiązywalnych problemów. Dlaczego podróż dookoła Afryki? Jak mówią Autopodróżnicy: ponieważ nikt nigdy nie przejechał tego kontynentu

dookoła samochodem. Ekspedycję planują odbyć autem, ponieważ być mobilnym to być niezależnym, dzięki czemu można dotrzeć tam, gdzie docierają nieliczni.

Jola i Dominik są młodymi, dynamicznymi ludźmi. Ich pasją są podróże. Chęć odkrywania, doznawania nowych wrażeń sprawiają, że realizując swoje projekty, ciągle stawiają sobie nowe, ambitniejsze cele. I tak od kilku lat. Ta wyprawa nie będzie dla nich debiutem w ich podróżniczym życiu. Dalekie wojaje zapoczątkowali w roku 2003, pokonując 7000 km w drodze na Krym. Rok później za cel wyznaczili sobie Kazachstan, do którego dotarli odwiedzając Ukrainę i Rosję, pokonując 16 000 km. Najdłuższą jak na razie wyprawę w podróżniczej karierze odbyli w 2005 r. W ciągu 58 dni przejechali 27 000 km, by dotrzeć aż do Iranu, Pakistanu i Kaszmiru. Celem zeszłorocznej ekspedycji stała się zaś Mekka off-roaderów – Dakar, do którego co roku starają się dotrzeć najlepsi kierowcy terenowi świata (podróż tą opisywaliśmy w OFF-ROAD PL 11/2006). W tym roku – Afryka, w planach 70 000 km. Co będzie za rok...? Zobaczymy. Póki co trzymamy kciuki za powodzenie wyprawy dookoła Afryki – i pełniąc zaszczytną funkcję patrona medialnego, będziemy Was informować o postępach tego przedsięwzięcia.

**KK, Fot.: Autopodroznicy.com**

